

EPOKA ŻELAZA – (500 p.n.e. - 750 n.e.)

Okolo r. 500 p.n.e. użycie żelaza stało się bardziej powszechne, lecz sam przełom nie jest wyraźnie zaznaczony. Właściwie epoka żelaza stała się widoczna dopiero w ostatnich stuleciach p.n.e., kiedy w grobach zaczynają dominować przedmioty z żelaza.

Epoka żelaza, tradycyjnie dzielona jest na starszą 500 p.n.e – 375 n.e. i młodszą 375 n.e – 750 n.e. Jest najbogatszą w znaleziska epoką prehistoryczną, obfitującą w pojedyncze przedmioty, zakopane skarby, ponad 300 miejsc pochówku, 130 osad, 7 miejsc produkcji żelaza, 4 grody obronne i dwa miejsca składania ofiar. Bogactwo zebranego materiału pozwala stworzyć bardziej zróżnicowany obraz społeczeństwa epoki żelaza i jego struktury.

Wiele prehistorycznych zabytków jak kamienne kopce, małe kurhany ziemne i menhiry (stele) pochodzi także z epoki żelaza, lecz w porównaniu z młodszą epoką brązu nie są ani tak liczne ani widoczne na powierzchni. Jedyne w ostatniej części tego okresu powstawały większe pomniki nagrobne. W starszej epoce żelaza groby zaznaczano najczęściej jedynie przy pomocy płaskich kamieni i bruków kamiennych, które z czasem pokryły się ziemią.

Groby umieszczano wówczas najczęściej na piaszkowych lub żwirowych pagórkach wokół już istniejących cmentarzysk lub na wyraźnie zaznaczonych punktach terenu, gdzie uprawa ziemi nie była wówczas możliwa. W czasie całej epoki żelaza tereny przybrzeżne były używane jako cmentarzyska. Często cmentarzyska znajdowane są tuż nad brzegiem morza, przy ujściu strumieni.

Epoka żelaza przed okresem wpływów rzymskich (500 p.n.e – 0 n.e)

Ciałopalenie było obrzędkiem grzebalnym dominującym w ciągu niemal całej epoki żelaza. W owym czasie tradycją było zebranie resztek stosu we wgłębieniu w ziemi, tzw. ciałopalny grób jamowy. Na szczycie grobu kładziono często większy płaski kamień, który również mógł być zaznaczony i otoczony wieńcem kamiennym z kamieni polnych i zebranych na plaży, ułożonym w różne wzory.

W najstarszych grobach epoki żelaza kontynuowany jest obrządek palenia ewentualnych darów grobowych do niemalże popiołu. Znane są także groby warstwowe z resztkami ciałopalenia z celowo rozbitymi naczyniami. Większość grobów jest uboga, najczęściej bez żadnych znalezisk darów grobowych lub z zaledwie kilkoma szczątkami przepalonych naczyń. Dopiero w ostatnich stuleciach p.n.e. wyposażenie grobów stało się bogatsze i ponownie grzebane są całe naczynia z wypalanej gliny.

Ciałopalne groby jamowe znajdują się na cmentarzyskach, leżących w pobliżu cmentarzysk z kopcami kamiennymi lub u stóp pojedynczych kurhanów ziemnych i kopców kamiennych. Umieszczone są w ten sposób, że najstarsze groby znajdują się najwyżej w terenie i najbliżej starszych cmentarzysk. Młodsze groby tworzone na ogół z zachowaniem szacunku dla tych starszych i zakładano je jakby na ich przedłużeniu, dzięki czemu można dokonać ich względnego datowania wyłącznie na podstawie lokalizacji.

Największe cmentarzyska z tej epoki obejmują wiele setek pochówków ciałopalnych.

Najliczniejsze z nich to cmentarzysko w St. Frigård w Østermarie z ponad 1.500 grobami. Następnym jest Slusegård w Pedersker z prawie 900 grobami i St.Kannikegård w Bodilsker z 800 grobami.

Wobec powszechnej skromności większości darów grobowych, cmentarzysko Kanegård w Knudsker wydaje się być względnie bogatym wśród starszych cmentarzysk. Naszyjnik koroniasty z Dyndalegård w Rø także wyróżnia się z przeciętności. Te kontrasty między pojedynczymi bogatymi znaleziskami i - sądząc na podstawie darów grobowych – licznym, ubogim społeczeństwem odzwierciedla stosunki społeczne w młodszej epoce brązu.

Okres wpływów rzymskich (0 – 375 n.e.)

Obrządek grzebalny do r. 0 był jednolity. Powrócił obrządek szkieletowy, a zmarłych umieszczano najczęściej z głową zwróconą w kierunku północnym- wschodniopółnocnym. Mężczyzn chowano leżących na plecach w pozycji wyprostowanej, kobiety zaś – w pozycji skurzonej, z twarzą zwróconą na zachód lub wschód. Według mitologii nordyckiej, królestwo śmierci Valhalla leżało w kierunku północnym.

Znajdowanych jest również wiele pochówków szkieletowych, jak i ciałopalnych z młodszego okresu wpływów rzymskich. Zauważalne są jednak duże różnice lokalne w obu rodzajach pochówków. Podobnie jak wielkie zróżnicowanie w zakresie konstrukcji grobu oraz rodzaju i ilości darów pochówkowych - rzeczy osobistych, jedzenia i picia.

Znanych jest kilka większych kopców kamiennych, jak np. Risehøj w Østermarie, liczący 2 m wysokości i 15 m średnicy. Starsze kopce/kurhany z epoki żelaza były z reguły niewielkie, o średnicy 3- 7,2 m, wysokości ½-1 m i wykonane z ziemi. Najstarsze zbiorowisko regularnych kurhanów ziemnych z epoki żelaza znajduje się w Bokul, gdzie do dzisiaj zachowanych jest 20 małych kurhanów.

Prace wykopaliskowe wykazały, że kurhany ziemne przykrywały zarówno groby ciałopalne, jak i pochówki szkieletowe. Wiele z grobów otoczonych było wieńcami kamieni. Wewnątrz jednego z kurhanów, przy warstwie ze stosu palnego, znajdowała się stela o wysokości 1 m, pokryta ziemią, tak, że jedynie jej najwyższy kraniec wystawał nad powierzchnię. Potrzeba uwidocznienia pochówku, przy użyciu większych znaków na powierzchni grobu, przypuszczalnie odzwierciedlała wzrastającą rywalizację społeczną i nierówności społeczne.

Okres wpływów germańskich (375 n.e. – 750 n.e.)

Młodszą epokę żelaza dzieli się na *starszy okres wpływów germańskich (wędrówek ludów) -375 – 525 n.e.* i *młodszy okres wpływów germańskich – 525-750 n.e.* Okres ten jest z wielu względów fascynujący.

Źródła pisane wymieniają plemiona germańskie związane z Europą Płn. (krąg nordyjski), lecz same znaleziska archeologiczne są wystarczająco pewnymi świadectwami wydarzeń i stosunków panujących w Skandynawii. Już około r. 300 zauważalny jest spadek liczby grobów i cmentarzysk, szczególnie wyraźny w okresie 375 – 525 n.e. W następującym po nim okresie, do ok. r. 750 n.e. wzrasta liczba grobów i cmentarzysk możliwych do datowania, lecz – w porównaniu ze starszą epoką żelaza, gdy cmentarzyska rozsiane były po całej wyspie – znaleziska związane z pochówkami są skoncentrowane na obszarze Østerlars-Gudhjem. Znaleziska z tego rejonu są uważane są za jedne z największych i bogatszych w skali całej Danii.

Większość z zarejestrowanych grobów z młodszej epoki żelaza to pochówki szkieletowe. Znalaziono bardzo niewiele popielnic z czystymi kośćmi oraz resztek stosów ciałopalnych. z nieoczyszczonymi kośćmi. Badania wykazują jednak, że obrządek ciałopalny był o wiele bardziej rozpowszechniony niż dotychczas przypuszczano. Wiele grobów z młodszej epoki żelaza to groby płaskie, przykryte okrągłymi, prostokątnymi lub owalnymi brukami kamiennymi. Znane są jednak także cmentarzyska z grobami podkurhanowymi, z nasypem ziemnym. Największe z nich, koło Bækkegård w Østerlars, liczy 175 małych kurhanów i jest częściowo zachowane do dziś. Początkowo cmentarzysko składało się z ponad 220 grobów z okresu 525-850 n.e. Większość z grobów była zaznaczona małymi menhirami, a niektóre z grobów płaskich, pokrytych brukiem kamiennym, zaznaczone było dużymi okrągłymi kamieniami, podobnymi do kamiennej dekoracji grobów w Szwecji. Zwyczaj stawiania menhir zanikł na pewien czas, lecz powraca po r. 0 zarówno w pochówkach szkieletowych, jak i ciałopalnych. W młodszej epoce żelaza jest ponownie widoczny na lub w kurhanach z nasypem ziemnym lub jako kręgi kamienne na planie koła lub owalu. Kamienne obstawy grobu to zawsze niewielkie kamienie, o maksymalnej wysokości 1 m.

Duże i wysokie menhiry przeżywają odrodzenie w młodszej epoce żelaza i w okresie wikingim. Obecnie już nie istniejący krąg kamienny na planie okrętu pomiędzy rzeczkami Læså i Grødby Å oraz zbiorowisko menhir w Louisenlund og Gryet pochodzą prawdopodobnie z tego okresu.

Epoka żelaza jest epoką bogatą, lecz jednocześnie czasem wojen i plądrowań. Broń pojawia się już w okresie społeczności rolniczej w epoce kamiennej. Broń i handel towarzyszą sobie nawzajem, lecz organizacje wojenne, grody obronne i regularne działania wojenne stają się wyraźnie widoczne po raz pierwszy w epoce żelaza.

Na cmentarzysku w Slusegård znaleziono wiele pochówków ze śladami okaleczeń i walk. Na dwóch bagnach - Balsmyr w Klemensker oraz Knarremsen w Rutsker znaleziono wyposażenie broni, interpretowane jako ofiary bagienne z łupów wojennych.

Organizacja militarna jest niewątpliwie odzwierciedlona na cmentarzyskach epoki żelaza, na których pochowano dużą liczbę wojowników, zarówno piechoty, jak i rycerzy. W młodszej epoce żelaza grzebano razem z wojownikiem nie tylko psa należącego do niego, lecz także część lub całego jego konia.

Najstarsze groby wojowników pojawiają się niespodziewanie i w dużych ilościach w ostatnich stuleciach przed narodzinami Chrystusa i występują ze zmienną intensywnością aż do okresu wikingim, kiedy nagle znikają. Na wielu bornholmskich naturalnie odgradzonych wzgórzach i klifach, postawiono w epoce żelaza tzw. grody obronne, grody pełniące rolę refugialną *) oraz osady mieszkalne. Te miejsca mogły pełnić wiele funkcji, lecz zakłada się, że powstały i były używane w okresach wojen.

Z pięciu zachowanych grodów obronnych na Bornholmie, cztery kojarzone są z epoką żelaza.

Jedynie Gamleborg w lesie Almindingen założony został prawdopodobnie dopiero w okresie wikingim. W źródłach pisanych istnieją wzmianki o większej ilości grodów obronnych. Część z nich może ewentualnie zostać odnaleziona i udokumentowana przy pomocy zdjęć lotniczych.

Ringborgen na wzgórzu Rispebjerg jest najstarszym grodem obronnym Bornholmu z epoki żelaza oraz największą ogrodzoną osadą z okresu społeczności rolniczej epoki kamienia. Badania archeologiczne w latach 1995-2001 wykazały, że w czasach prehistorycznych, na tym cyplu - naturalnie zaznaczonym i łatwym do obrony terenie - wzniesiono imponujące twierdze obronne, co wymagało istnienia dobrze zorganizowanego społeczeństwa.

Najstarsze budowle mogą być datowane na okres kultury pucharów lejkowatych, 2.900- 2.700 p.n.e., gdy trzy osady obronne wraz z otaczającą je palisadą powstawały jedna po drugiej. Prawdopodobnie w każdej z osad istniały dwie równoległe i dwie wewnętrzne palisady. Słupy o grubości 30 cm umieszczono w rowie, głębokim na prawie 75 cm, wykopanym w twardej warstwie łunu. Przy budowie kolejnej osady, kopano nowe rowy pod palisady.

Najmniejszy z tych grodów zajmuje powierzchnię 4 ha, największy i najmłodszy – 6 ha. Obszar zarówno wewnątrz, jak i poza ogrodzeniem zajmuje ponad 10 ha, na których znaleziono wiele śladów osadnictwa w postaci odłamków zarówno importowanego, jak i miejscowego krzemienia, kamienie żarn i osetki oraz zachowane w całości narzędzia kamienne i krzemienne. Poza długimi domami, pełniącymi funkcję mieszkań, wykazano również istnienie pięciu kręgów słupów drewnianych, tzw. *wood henges*. Każdy z kręgów składa się z 8-10 bardzo ciężkich słupów, ustawionych w koło o średnicy 7-10 m.

Nie wiadomo dokładnie, jaką funkcję pełniły te konstrukcje. W środku jednego z kręgów znaleziono wgłębienie w ziemi, mieszczące spalone kości bydła domowego. Podobne kręgi ze słupów drewnianych znane są z dwóch innych miejsc na południowym Bornholmie. Poza Bornholmem podobnych konstrukcji należałoby szukać aż na Wyspach Brytyjskich.

Znaleziska zarówno ponad 20 małych ornamentowanych łupków iłowych z wrytym symbolem słońca, wielu śladów spalania wraz z wypalonymi na czerwono warstwami czerwonej gliny, spalonych kości oraz narzędzi krzemienych wskazują na to, że miejsce to było znacznie czymś więcej niż grodem obronnym z epoki kamienia.

Około r. 0 ten sam cypel przy wzgórzu Rispebjerg został wykorzystany do budowy grodu o funkcji refugialnej. Wewnętrzne wały obronne na planie półkola i o wysokości do 3 m są zachowane do dziś. Ostatnie badania archeologiczne wykazały, że składał się on z dwóch koncentrycznych wałów obronnych i fos, leżących w odległości 200 m od siebie.

Zewnętrzny wał obronny i fosa jest zachowana jedynie koło Snaphøj oraz jako niewielki fragment na odcinku najbardziej wysuniętym na północ, wzdłuż wciąż istniejącego duktu leśnego, który miejscami pokrywa się z pierwotną fosą. Mimo tego, że przeważająca część zewnętrznego wału obronnego jest niewidoczna, możliwe było – przede wszystkim dzięki zdjęciom lotniczym – zaobserwowanie ziemnego wału obronnego i trzech wejść. Wykopaliska wykazały, że wejścia były pokryte kamiennym brukiem, a sam wał ziemny wsparty na mocnej konstrukcji drewnianej.

Datowanie grodu było wcześniej dość niepewne, ponieważ nie ma w nim śladów dłuższego pobytu. Lecz w r. 1996 znaleziono cmentarzysko na terenie osady, na zachód od Snaphøj. Przebadano wysuniętą najbardziej na północ część cmentarzyska. Znaleziono tu 10 grobów szkieletowych, które można datować na ok. r. 50 n.e. oraz 22 pochówki ciałałpalne z ok. 100-200 n.e. Ponadto znaleziono pojedynczy grób szkieletowy, trudny do bliższego datowania, z całkowicie pościartowanymi szczątkami ludzkimi. Wraz z danymi z cmentarzyska w Slusegård, leżącego przy ujściu strumienia Øleåen 3 km na południe od Ringborgen, gdzie znaleziono wiele grobów z pościartowanymi szczątkami ludzkimi oraz wiele grobów z pełnym wyposażeniem wojennym, świadczy to o pełnych niepokojach czasach około r. 0.

Zbudowany i utrzymywany w dobrym stanie Ringborgen służył w czasach niepokojów jako miejsce schronienia dla zarówno ludzi, jak i zwierząt domowych oraz innej własności – być może aż do czasów średniowiecznych. W czasie wojny 30-letniej (1618-48) na wzgórzu Rispebjerg zebranych zostało w r. 1645 wiele oddziałów bornholmskiej milicji. Te siły miały pilnować dużej flotyli statków, zaobserwowanej na południe od Dueodde i być w stanie gotowości w wypadku zejścia ich załóg na ląd. Od około r. 1658 i aż do 1867 milicja z południowej części Bornholmu używała wzgórze Rispebjerg jako miejsce ćwiczeń.

Wewnętrzna część Ringeborg jest pod ochroną od r. 1894. Ponad 10-hektarowy obszar wokół Ringeborg zakupiony został w r. 2004 przez Bornholmski Zarząd Lasów Państwowych, w celu stałego wyeksponowania niektórych budowli z epoki kamienia i żelaza.

Gamleborg na wzgórzach Paradisbakkerne był grodem pełniącym rolę refugialną. Gród, który jest najlepiej zachowanym na Bornholmie grodem, leży około 4,5 km od brzegu morskiego. Lokalizacja na łatwym do obrony odcinku skał, wznoszącym się 14 m nad poziom morza była idealna. W kierunku północnym dojście utrudniało wyschnięte obecnie jezioro Borgsø. Od strony południowo-wschodniej wznosi się, jak pionowa ściana, skała o wysokości 10 m, co czyni twierdzę niedostępną z tej strony.

Dostawę wody zapewniał duży rezerwuár wodny. Wał obronny ma formę wału ziemno-kamiennego, o szerokości 2-3 m i wysokości ok. 1 m, otaczającego obszar 1,4 ha grodu. Wał nie występuje jednak w miejscu najłatwiejszym do obrony.

Główna brama Gamleborg znajduje się na zachód. Wał ochronny rozdziela się tu na cztery części, leżące pod kątem wobec siebie. Taka konstrukcja przyczyniała się do tego, że łatwiej było zaatakować wroga od tyłu, gdy główna brama została zajęta. W części północno-zachodniej i północnej znajdują się dodatkowe wały, chroniące mniejsze bramy w północno-zachodniej części grodu. Ponieważ obszar wokół grodu nigdy nie stał się terenem upraw rolnych, do dnia dzisiejszego widoczne są resztki dróg do bram grodu.

Gamleborg został przebadany po raz pierwszy w r. 1824 przez następcę tronu Christiana, późniejszego króla Christiana VIII. Ślady po wykopaliskach widoczne są po dziś w wale obronnym. Podczas wykopalisk prowadzonych przez Muzeum Narodowe w Kopenhadze w latach 1948-50 oraz w r. 1954 udało się ustalić co najmniej trzy fazy budowy grodu. Ponadto, na podstawie kilku fragmentów naczyń ceramicznych udało się ustalić, że gród był w użyciu w okresie wpływów rzymskich ok. r. 200 n.e., a potem ponownie w okresie wikingim/wczesnym średniowieczu około r. 1000.

W najstarszych zapiskach kościelnych z r. 1624 istnieje informacja o tym, że podczas obrony Gamleborg rzucono kamieniami. Prawdziwość tej informacji potwierdziły badania archeologiczne, podczas których znaleziono – tuż przy wale obronnym – zmagazynowane w kilku miejscach kamienie z plaży, których używano do rzucania.

Gamleborg został objęty ochroną w r. 1899.

Równocześnie z budową grodów obronnych prawdopodobnie funkcjonował system ostrzegawczy – znany także z późniejszych czasów – oparty na zapalaniu ognisk na najbardziej zaznaczonych wzniesieniach i innych punktach terenu.

W okresie po narodzinach Chrystusa w darach grobowych pojawia się coraz więcej importowanych przedmiotów i ponownie widoczne jest duże zróżnicowanie społeczne zmarłych. Widoczne stają się także istnienie dużych gospodarstw i osad. Około r. 0. cmentarzysko Simblegård w Klemensker wyróżnia się jako szczególnie bogate, z obficie wyposażonymi grobami wojowników. W młodszej epoce żelaza występuje przewaga bogatych grobów kobiecych.

Najbogatsze groby kobiece z okresu 400-800 n.e. znane są z Møllebakken koło Gudhjem. W późniejszej części tego okresu, groby męski i kobiece z Sandegård og Kobbeå i Østerlars, należą do najlepiej i najbardziej bogato wyposażonych. W jednym z grobów wojowników znaleziono – poza pełnym uzbrojeniem – także resztki małego odważnika kupieckiego.

Znaleziska z grobów zdają się odzwierciedlać silny i zhierarchizowany porządek społeczny z bogatymi, średnimi i ubogimi rolnikami, robotnikami najemnymi, a także z organizacją militarną, w której obrona prawdopodobnie opierała się na strukturach lokalnych, odpowiadających późniejszym gminom i powiatom. Należy przyjąć, że przez kilkaset lat istniała skoncentrowana i centralna władza, ponieważ już w roku około 890 istnieją wzmianki o tym, że Bornholm miał własnego króla. Jednakże żaden ze znalezionych bogato wyposażonych grobów z młodszej epoki żelaza nie był wyposażony na tyle bogato, by można przyjąć, że był to grób książęcy bądź królewski.

Dziedziny rzemiosła wymagające specjalizacji rzemieślniczej, jak np. obróbka krzemienia, budowa megalitów, odlewnictwo brązu i innych metali kolorowych istniały już w epoce kamienia i brązu. Umiejętności rzemieślnicze rozwinęły się szczególnie w epoce żelaza, gdy wzrosła specjalizacja, prawdopodobnie pod wpływem bardziej bezpośredniego handlu z wysoko rozwiniętymi kulturami centralno- i południowoeuropejskimi. Sam fakt ekspansji Cesarstwa Rzymskiego aż do granicy na Renie oznaczał duży wpływ kultury rzymskiej na całą Europę Północną. Na Bornholmie znaleźć można wiele śladów lokalnego wydobycia i produkcji żelaza. Jak dotąd, przebadano piece dymarskie do wytopu żelaza w Maglegård w Østermarie. Datowanie węgla drzewnego z pieców przy

pomocy izotopu węgla C14 wykazało, że były one w użyciu 200-100 lat p.n.e. Pochodzą więc z tego samego okresu, co najstarsze groby wojowników i pierwsze regularne użycie broni z żelaza. Należy zatem założyć, że duża część broni żelaznej wytworzona została przez miejscowych kowali, których warsztaty powinny być zlokalizowane w pobliżu miejsc przerobu żelaza. Na miejscu dużych osad z epoki żelaza jak np. Sorte Muld i Smørenge, znaleźć często można odpadki żelaza, pojedyncze formy odlewnicze oraz liczne odpadki z procesu odlewania brązu, srebra i złota. Wraz ze znaleziskami wielu lokalnych zapinek (fibul) świadczy to o lokalnej produkcji metalurgicznej.

Surowcem do produkcji żelaza musiały być syderyt (węglan żelaza) lub ruda darniowa. Obecnie nie występują one na Bornholmie w dużych ilościach i trudno byłoby sobie wyobrazić, że na Bornholmie mogło występować aż tyle żelaza, by wyspa była samowystarczalna pod względem zaopatrzenia w żelazo przez dłuższy okres czasu. Większość żelaza musiała więc pochodzić z importu, być może ze środkowej Szwecji, gdzie produkowano duże ilości żelaza.

Jak wcześniej wspomniano, organizacja militarna wiąże się bardzo ściśle z handlem. Położenie Bornholmu w centrum Bałtyku oznaczało, że na wyspę zawijało wiele statków. Ilość i bogactwo cmentarzysk z młodszej epoki żelaza w rejonie Gudhjem-Østerlars odzwierciedla prawdopodobnie miejsce handlu, jeszcze nie dokładnie zlokalizowane. Biorąc pod uwagę fakt istnienia miejscowych statków handlowych i ewentualnie wojennych należy założyć, że istniała także potrzeba zabezpieczenia portów i miejsc składowania. Szczególnie zimą, ale także w w pozostałe części roku należało zapewnić bezpieczeństwo miejscowym łodziom i statkom.

Należy założyć, że niektóre z zarejestrowanych przypadków prehistorycznych terenów upraw na obrzeżach wyspy przestały być używane - możliwe, że około r. 550, gdy epidemia dżumy (tzw. zaraza Justyniana) prawdopodobnie grasowała także na Bornholmie. We wnętrzu wyspy zaś, gdzie ziemia posiada wysokie walory bonitacyjne, przeważająca część terenów uprawnych była z dużym prawdopodobieństwem pod uprawą w epoce żelaza.

Wiedza o terenach zamieszkałych i typach osadnictwa w epoce żelaza wzrosła w znaczny sposób w ciągu ostatnich kilku lat dzięki wstępnym badaniom terenowym. Pozostaje jednak bardzo wiele pracy badawczej i rejestracyjnej w odniesieniu do dużej ilości cmentarzysk. Nie jest trudno znaleźć strefy osiedlenia z epoki żelaza. Często znajdują się one zaledwie 100-200 m od znanych cmentarzysk i niemal zawsze leżą na obecnych terenach rolniczych. Obecnie istniejące gospodarstwa, o dużym areale, mogą obejmować mniejsze pod względem arealu miejsca osiedlenia z epoki żelaza, lecz często dzisiejsze gospodarstwa powstały we wczesnym średniowieczu. Tak więc przeważająca część osiedli z epoki żelaza znajduje się na obecnych terenach uprawnych. W epoce żelaza samo wybrzeże rzadko było miejscem zamieszkania, poza zabudowaniami przeznaczonymi do ochrony łodzi oraz sezonowo używanymi miejscami rybołówstwa, handlu i magazynowania. Wybrzeże wyspy służyło w dużym stopniu za miejsce pochówku. Same zabudowania – domy mieszkalne i gospodarcze - leżały na wzniesieniach terenu, często z widokiem na morze i w bezpiecznej od niego odległości 500-1.500 m. Właśnie taka lokalizacja prawdopodobnie zabezpieczała przed atakami od strony morskiej. Wybór strefy osiedlenia w epoce żelaza nie był w takim samym stopniu jak wcześniej zależny od naturalnego dostępu do wody, ponieważ na ogół zakładano studnie. Strefy osiedlenia przeważnie umieszczone są strategicznie przy strefach granicznych i możliwych do uprawy oraz naturalnie drenowanych terenach rolniczych.

Na terenie dużych osad, o długotrwałej ciągłości zamieszkania powstały duże sterty materiałów budowlanych jak glina, torf trawiasty i kamienie, a także odpady kuchenne z gospodarstw oraz duże stężenie fosfatu z resztek zwierząt domowych. Gospodarstwa i domy zakładane były ponownie na tych samych miejscach, co oznaczało, że warstwy kulturowe kumulowały się w miąższe nawarstwienia. Te osady znane są w duńskiej archeologii jako tzw. *sortmuldpladser* (miejsca brunatnoziemne - próchnicowe, zabarwione na czarno dużymi ilościami węgla drzewnego). Koło kompleksu osad **Sorte Muld** w lbsker, pokrywającego obszar ok. 1 km², występuje najwyższe stężenie fosfatów i najgrubsze warstwy kulturowe (1,4 m).

Uważa się, że Sorte Muld był siedzibą króla Bornholmu przez setki lat po narodzeniu Chrystusa do okresu wikingiego, ok. 750. n.e. Centrum administracyjne i religijne w samym Sorte Muld było otoczone całą osadą z domostwami, które łącznie pokrywały powierzchnię ponad 1 km². Nic widocznego, poza próchnicową glebą nie pozostało z tej prehistorycznej osady, której ilość mieszkańców szacuje się na wiele setek ludzi.

Sorte Muld jest szczególnie znany ze znaleziska 2.500 małych figurek z cienkiej złotej blaszki, tzw. *Guldgubber*. Bardzo wiele innych znalezisk świadczy o tym, że Sorte Muld – dzięki wielu naturalnym portom wokół Svaneke – był znaczącą i bogatą osadą handlową, aż do czasu gdy przypuszczalnie został zniszczony na początku okresu wikingiego.

Wokół Sorte Muld istnieje bardzo wiele rytów naskalnych oraz widocznych kurhanów, a także dolmen "Hallebrøndshøj". Prawdopodobnie Sorte Muld, ze swą żyzną glebą oraz sprzyjającymi żegludze warunkami był znaczącą osadą poprzez całą epokę brązu, aż od młodszej epoki kamienia.

Okres po r. 300 n.e. charakteryzuje niezwykle wiele znalezisk ze złota, w całej Europie Płn. i na Bornholmie. Dotychczas nie wiadomo, w jaki sposób to złoto trafiło na Bornholm. Wiele znalezisk dokonanych w ciągu ostatnich lat przy pomocy wykrywaczy do metali^{**)} wykazuje, że największe i najbogatsze z nich pochodzą z okresu 400-800 n.e., czyli okresu, w którym zarejestrowano najmniej grobów.

*) Tzn. w którym ludzie wraz ze zwierzętami i dobytkiem szukali krótkotrwałego schronienia w czasach niepokoju i wojen.

**) Archeolodzy z Muzeum Bornholmu współpracują z miejscowymi archeologami-amatorami, którzy w wolnym czasie badają wiele stanowisk, także przy pomocy wykrywaczy do metalu. Współpraca ta opiera się na ściśle określonych warunkach, w tym prawnych. Samodzielne korzystanie z wykrywaczy metali jest w Danii objęte bardzo restrykcyjnymi przepisami prawnymi. Znaleziska należą do państwa duńskiego i należy je oddać odpowiednim organom. W pewnych wypadkach wypłacane jest znalazcy wynagrodzenie. (*przyp. tłumacza*).